

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie sędziego Sądu Najwyższego Marii Szczepaniec
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 10 marca 2025 r.
wniosku SSN Tomasza Demendeckiego o wyłączenie go od udziału w rozpoznaniu
sprawy o sygn. akt II ZO 110/24
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**wyłączyć SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie
o sygn. akt II ZO 110/24**

UZASADNIENIE

W dniu 10 stycznia 2025 r. (data wpływu) SSN Tomasz Demendecki złożył w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wniosek o wyłączenie go od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II ZO 110/24.

Swoje żądanie SSN Tomasz Demendecki argumentował okolicznością, iż jest referentem w przydzielonej mu sprawie II ZOW 41/22, w której został złożony wniosek o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec. W jego ocenie okoliczność ta może stanowić podstawę ewentualnego zarzutu o braku jego bezstronności przy rozpoznawaniu w/w sprawy.

Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek o wyłączenie zasługuje na uwzględnienie.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym oświadczenie sędziego o istnieniu okoliczności mogących wpłynąć na jego bezstronność wymaganą przez prawo i uzasadniających obawę co do możliwości obiektywnego orzekania w konkretnej sprawie, obliguje nie tylko do wnikliwego rozważenia przedstawionych przesłanek tej inicjatywy, ale w wypadku potwierdzenia ich rzeczywistego występowania, powinno – co do zasady – prowadzić do uwzględnienia wniosku sędziego o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy, zwłaszcza gdy w odbiorze zewnętrznym może powstać wątpliwość co do istnienia kierunkowego nastawienia sędziego do stron procesowych lub uczestników postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV KO 98/21). W przypadku gdy wniosek o wyłączenie od orzekania składa sam sędzia istotne znaczenie ma dokonana przez niego, a wyrażona w złożonym wniosku, ocena stanu jego bezstronności w danej sprawie. Jest to konkretna, własna ocena relacji indywidualnej sędziego do sprawy, jego stosunku do przedmiotu rozstrzygnięcia w odniesieniu do zawartej w art. 41 § 1 k.p.k. przesłanki stanu uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego. Sam stopień tego uzasadnienia w przypadku wniosku składanego przez sędziego w sposób oczywisty wynikać musi z jednej strony z obiektywnie potwierdzonych okoliczności sprawy, z drugiej jednak składa się właśnie z własnej, subiektywnej, wewnętrznej sfery przekonania samego sędziego. Sfera ta wszakże nie może być związana z innymi czynnikami niż przekonanie, że okoliczności sprawy, jej przedmiot czy istota wcześniejszych rozstrzygnięć łączące sędziego z przedmiotem rozstrzygania rodzą zagrożenie dla bezstronności orzekania, albo mogą takie wrażenie wywołać. Ten wyraz relacji sędziego do sprawy, pod warunkiem wystąpienia czynników obiektywnych, może w konkretnym układzie okoliczności prowadzić do potrzeby wyłączenia sędziego. Są to jednak rzecz jasna innego rodzaju okoliczności, niż te wskazane w art. 40 k.p.k., powodujące wyłączenie

sędziego z urzędu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., sygn. akt IV KO 63/21).

Przenosząc powołane judykaty na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że podniesiona przez sędziego SN Tomasza Demendeckiego okoliczność, iż jest on sprawodawcą w sprawie o sygn. II ZOW 41/22, w której został złożony wniosek o wyłączenie będącej wraz z nim w składzie orzekającym SSN Marii Szczepaniec, w odbiorze społecznym, jak i postronnego obiektywnego obserwatora, może wywołać wątpliwości co do jego obiektywizmu i bezstronności przy rozpoznawaniu tegoż wniosku, nawet jeśli w znacznej mierze miałyby one mieć charakter pozorny. Godzi się przy tym zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2004 r., sygn. akt. SK 19/02, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 67, stwierdził, że *„Instytucja wyłączenia sędziego w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności”*.

Kierując się powyższym wskazaniem oraz przytoczonymi wyżej okolicznościami sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że zachodzi potrzeba wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II ZO 110/24.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]